MONITOR
Na R. P. 1768.
Nro: XCVIII.
d. 7. Grudnia.

Sic visum Veneri: cui placet impares
Formas atque animos sub juga ahenea
Sævo mittere cum ioco.
Hor. Car. l. 3. od. 33. 10.

Méi Panie Monitor.

Nie wchodzę w przyczyny, dla ktorych osoby płci moiey nie maią ochoty pisywać do W. M. Pana. Co się mnie tycze, wyznaię, iż niesmiałość dotąd moie pioro wstrzymywała. Swie-

że W. M. Pana nas zachęcanie pubudziło mię do teraznieyszey odezwy. Niemam w prawdzie tak pięknego stylu, jako owe Damy, Ktorych W. M. listy wychwalasz, ale co się tycze materyi, upewniam, że żadna z nich w tak popotrzebney nie pisała, w iakiey ia mam honor teraz odzywać się do W. M. Pana.

Trzeba nayprzod żebyś W. M. Pan wiedział, że ia będąc urody mierney, maiąc posag znaczny, y Kawalerow nie mało, umyśliłam przecie nie iść nigdy za mąż. To ułożenie moie, nie z dziwactwa iakiego, ale ztąd szczegulnie pochodzi, żem ieszcze dotąd żadnego niewidziała męszczyzny, maiącego te przymioty, ktore mąż dobry mieć powinien.

Nie rozumiey W. M. Pan, żem się ieszcze nie determinowała, iakiego staniu y rodzaiu męża mieć pragnę: owszem, iużem go sobie w myśli ułożyła

żyła, y chcę go opisać W. M. Panu, upewniaiąc iż ieśli takiego znaydę, tedy mimo moie przedsiewzięcie, chętnie mu serce, y rękę, y fortunę moię ofiaruię.

Ten Kawaler ktorego ia szukam, powinien być urody miłey, y pociągaiącey serca do siebie. Postać iego powinna być proporcyonalna y wdzięczna. Oczy ma mieć żywe, y aż do serca, przenikaiące. Na twarzy powinna się wydawać czerstwość zdrowia, wesołość, y dotkliwość. Wzrost ma być nie co wyższy, niż srzedni. Ruchawość iego niech będzie łagodna, naturalna, rownie od trzpiotowstwa, iako y powagi tragiczney daleka. Spoyrżenie, uśmiechanie się, mowa, ukłony, chodzenie, y wszystkie iesta powinne być pomiarkowane, beż przesady, ani zbyt letkie, ani zbyt poważne.

Od powierzchownego ułożenia, przystępuię do przymiotow dowcipu, beż ktorych wszytkie wdzięki urody, nic

nic cale nie ważą. Powinien tedy mieć rozum przenikaiący, rożnemi oświecony y ozdobiony naukami. Powinien rownie znać się na Księgach, iako y na ludziach. Mądrość iego z łagodną wolnością y grzecznością ma być złączona, tak dalece, aby mogł być przyiacielem umieiącym poradzić, wesołym y zabawnym w posiedzeniu, á w kochaniu grzecznym y statecznym. W towarzystwach, y zgromadzeniach publicznych, nic takiego mowić nie powinien, coby albo sławie drugich, albo uczciwości było przeciwne.

Do przymiotow dowcipu (ieśli mi wolno czynić tę rożnicę) powinien mieć przyłączone duszy lub umysłu przymioty. Niech będzie w nim hoyność, y wspaniałość bez marnotrastwa, ludzkość bez podłośći, bez srogości sprawiedliwość, y miłość bez dziwactwa. Niech będzie wiernym ku małżonce, uprzeymym ku dzieciom, życzliwym

y

y usłużnym dla przyiacioł, a dobroczynnym dla bliźniego. Natury y rozumu dary w nim złączone, powinne go uczynić gospodarnym bez łakomstwa, y nieszukaiącym prywaty, bez niedbalstwa.

Ci ktorzy doświadczyli tego, powiadaią, iż miłość oślepia człowieka, ale ten Kawaler, ktorego opisuię, powinien serce swoie światłem rozumu kierować: miłość ktora u drugich iest znakiem szaleństwa, w nim ma być skutkiem rozsądku, y rostropności.

Nad to, co się tycze *wiary*, powinien w niey być mocno ugruntowany. Niech będzie pobożnym bez zabobonow, y boiącym się BOGA, bez smutku y posępności. Niech we wszytkich swoich uczynkach na to pamięta, iż BOG, ktory wszytko widzi, dobrym nadgradza, a złych karze wiecznie.

Te przymioty maiącego pragnę sobie Kawalera. Chciey W M. Pan Mći Panie

Monitorze, to moie iego opisanie publikować, rożnego rodzaiu Kawalerom, y donieść, iż ieśli ktory z nich pragnie mieć małżonkę lat dwadzieścia, y posagu sto tysięcy maiącą, niech mi dowiedzie, iż się w nim znayduią wyżey pomienione przymioty, à ia przyrzekam, iakem iuż wyraziła, że mu chętnie, y rękę y serce moie ofiaruię, ale mnie się coś zda, iżem ia zamiast Kawalera, taką rzecz opisała, ktora nigdy ani była, ani będzie na świecie. Przetoż trzeba mi, iako widzę, trzymać się pierwszego przedsiewzięcia, y nie iść za mąż, choćby się mi przyszło zstarzeć w Panieńskim stanie: tym czasem tym się kontentuię, iż mam honor być,

W. M. Pana

Uniżoną sługą
J. U. P. Z.

Poznaię

Poznaię z ſtylu pięknego, y zdań gruntownych, iż moia grzeczna Korreſpondentka, warta ieſt takiego męża, iakiego opiſała. Y w tym z nią zgadzam się, iż trudna, iż nie rzekę, niepodobna rzecz ieſt, z temi wſzyſtkiemi przymiotami znaleść człowieka. Wſzakże tak dla iey dobra, iako dla uſzczęśliwienia poczciwego iakiego Kawalera, życzyłbym żeby w liście ſwoim przydała przynamniey *Poſt Scriptum*, że może cokolwiek uſtąpić z tego co zaceniła. Na to targ. Architekci kiedy pałac muruią, muſzą albo widok onego wygodzie albo wygodę widokowi poświęcić. Trudno albowiem mieć takie mieſzkanie, ktoreby y doſkonale piękne, y doſkonale wygodne było. Dama w obieraniu męża tak ſobie powinna poſtąpić. Jeśli piękney w nim ſzuka twarzy, niechże nie ma wſtrętu od tępego nikczemnika; á ieśli w rozumie ſię kocha, powinna mieć y do ſzpetnego dobre ſerce: gdyż

to rzecz tak pewna zdaie się, iż wielki stawiłbym zakład, że męszczyzna piękny, y męszczyzna rozumny, są to dwie osoby cale rożne od siebie.